

UZASADNIENIE

Powód M. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. M. kwoty 2.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2015 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podał, że strony zawarły umowę, na podstawie której pozwany zobowiązany był do sprowadzenia (...) klasa C. Powód wpłacił tytułem zaliczki na poczet wykonania umowy pozwanemu kwotę 2.000 zł. Pozwany nie wykonał umowy więc powód wezwał go w dniu 19 lutego 2015 r. do zwrotu zaliczki jednak pozwany nie dokonał zapłaty należności. Powód w piśmie z dnia 06.07.2016 r. podał, że podczas rozmowy telefonicznej pozwany zapewnił go, że chłodnice w pojeździe są sprawne, pojazd jeździ i ma sprawną klimatyzację. Po dostarczeniu pojazdu okazało się natomiast, że konieczny jest gruntowny remont. Pojazd co prawda zapalał ale z powodu zmiążdżonych chłodnic nie mógł pracować dłużej niż kilkadziesiąt sekund.

Powód podał, że z ostrożności procesowej gdyby Sąd nie przychylił się do stanowiska, że wpłacona kwota 2.000 zł stanowiła zaliczkę a nie zadatek, pojazd różnił się istotnie od przedstawionego w ofercie i powód korzystając ze swojego uprawnienia odstąpił od umowy. Do zawarcia umowy nie doszło z wyłącznej winy, leżącej po stronie sprzedającego i w takiej sytuacji zadatek nie podlega zwrotowi ale w oparciu o art.394 par.1 kc pozwany powinien zwrócić go w podwójnej wysokości.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa ponosząc, iż zawarł z powodem w dniu 15 lutego 2015 r. umowę sprzedaży uszkodzonego pojazdu marki M. (...). Strony ustaliły cenę sprzedaży na 34.000 zł. Do zawarcia umowy doszło w oparciu o ogłoszenie o sprzedaży pojazdu umieszczone przez pozwanego na portalu internetowym otomoto.pl. (...) umówiły się, że powód zapłaci najpierw kwotę 2.000 zł tytułem zadatku a resztę ceny powód miał uregulować po dostarczeniu mu tego pojazdu do W.. W związku z tym pozwany wysłał powodowi wiadomość sms, w której podał numer rachunku bankowego, na który powód miał wpłacić umówiony zadatek a następnie resztę ceny. Następnie powód mailowo poinformował pozwanego, że wpłacił umówioną kwotę na podane przez pozwanego konto, podał dane do faktury i adres, pod którym powód miał odebrać pojazd. Pracownik pozwanego przy użyciu lawety przetransportował pojazd do W. jednakże powód bezpodstawnie odmówił odbioru pojazdu i zapłaty ceny. Z uwagi na niewykonanie umowy przez powoda oraz poniesione przez pozwanego koszty transportu pojazdu pozwany od umowy odstąpił i zachował otrzymany zadatek. Pozwany podał nadto, że zadatek stanowił formę zabezpieczenia na wypadek gdyby klient po dostarczeniu mu pojazdu odmówił jego odbioru i zapłaty reszty ceny co potwierdza zapis w ogłoszeniu na otomoto.pl, w którym powód wyraźnie zaznaczył, że zapewnia „tani transport”. Wskazał, że przelewu na rzecz pozwanego kwoty 2.000 zł dokonała osoba trzecia, która nie wiedziała czy przelewana kwota stanowi zadatek czy zaliczkę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. P. zapoznał się z ogłoszeniem na portalu otomoto.pl dotyczącym pojazdu M. (...) diesel 22 cdi wersja A. zamieszczonym przez pozwanego P. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...). Z ogłoszenia wynikał zamiar sprzedaży przez pozwanego przedmiotowego pojazdu zastrzegł jednak, że ogłoszenie to nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Z opisu pojazdu wynikało, że auto jest uszkodzone, w szczególności lekko uszkodzony jest lewy przód auta, chłodnice wizualnie ok. do sprawdzenia, wystrzelony airbag w desce rozdzielczej, auto pali, jeździ. Powód zadzwonił do pozwanego, który zapewnił go, że auto jeździ i jest do kosmetycznych poprawek a klimatyzacja działa. Powód zawarł więc z pozwanym ustnie umowę sprzedaży pojazdu na kwotę 34.000 zł, który miał być dostarczony powodowi do W., gdzie miała być wpłacona cena. Pozwany przed transportem pojazdu poinformował sms-em powoda o nr konta na jaki ma wpłacić kwotę 2.000 zł tytułem zadatku. Powód e-mailem potwierdził dokonanie zapłaty nie kwestionując, iż kwota 2000 zł będzie stanowiła zadatek. Przelewu dokonała w jego imieniu matka A. P., która jako tytuł przelewu wskazała zaliczkę na M. (...) z transportem. Po dostarczeniu auta lawetą w umówione miejsce do W. powód wraz z kolegą mechanikiem samochodowym M. R. stwierdził, że auto nie jest w takim stanie technicznym o jakim zapewniał go w rozmowie telefonicznej sprzedawca bo auto zapalało ale nie jeździło, zderzak przedni przykręcony był na tzw.sztukę, a pod zderzakiem nie było przedniej belki i zmiążdżone było

dużo elementów zaś silnik był przesunięty. Powód stwierdził, że uszkodzenia były większe niż widoczne na zdjęciach w ogłoszeniu. Po stwierdzeniu powyższego powód zadzwonił do pozwanego i stwierdził, że z uwagi na powyższe odstępuje od umowy, nie odbierze auta i nie zapłaci reszty ceny.

(Dowód: ogłoszenie w otomoto.pl-k.95, -95v, zdjęcie treści sms pozwanego-k.96, treść e-maila powoda -k.97-98, zaświadczenie z (...)k.130, polecenie przelewu-k.134, zeznania M. R. -k.183v-184, M. S. -k.188-189, S. P.-k.189-190, częściowo zeznania powoda i pozwanego -k.184v, 215-216)

Powód wezwał pozwanego do zwrotu uiszczonej kwoty 2.000 zł jednak bezskutecznie (bezsporne).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do należności głównej w całości zaś co do odsetek jedynie w części.

Bezsporna między stronami była okoliczność zawarcia umowy sprzedaży pojazdu marki M. (...), wpłaty na rzecz pozwanego przez powoda kwoty 2.000 zł i dostarczenia pojazdu powodowi.

Sporny był natomiast tytuł, w wykonaniu którego powód dokonał zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 2.000 zł. W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż przelew dokonany został z konta A. P., jednak w tytule przelewu wskazano, że zapłaty dokonuje M. P. tytułem zaliczki na samochód M. (...) z transportem. Powód zeznał, że przelewu dokonał z konta mamy A. P.. Z powyższego wynika, że wymieniona działała zatem w imieniu powoda. Pozwany jednak nie kwestionował faktu, że zapłaty kwoty 2.000 zł dokonał na jego rzecz powód a kwestionował jedynie to, że zapłata została dokonana z tytułu zaliczki jak wskazano w tytule przelewu.

Jak wynika ze zdjęcia sms-a z ekranu telefonu komórkowego pozwanego, pozwany przed transportem pojazdu poinformował powoda o nr konta na jaki ma wpłacić kwotę 2.000 zł tytułem zadatku. Ze zdjęcia tego wynika, że sms został wysłany 15 lutego (k.96) i z tego samego dnia pochodzi przelew powoda (k.82) i mailowa odpowiedź powoda, że przesyła potwierdzenie i prosi o wystawienie faktury podając swoje dane zaś w następnym mailu podaje adres pod który samochód ma być dostarczony (k.97-98). W żadnym miejscu powód nie kwestionował zatem po otrzymaniu smsa pozwanego dotyczącym zapłaty zadatku, że kwota 2.000 zł ma być zapłacona właśnie z tego tytułu. Należy mieć zaś na względzie, że A. P. jako osoba trzecia nie знаła treści umowy stron zatem jej oświadczenie w przedmiocie tytułu przelewu nie jest relewantne dla oceny tej okoliczności.

Zadatek ulega zaliczeniu na poczet świadczenia ale dopiero w razie wykonania umowy, a nie przed jej wykonaniem. Istotą zadatku jest zagwarantowanie uprawnionemu wykonania umowy stąd możliwość żądania w razie niewykonania w podwójnej wysokości i możliwość zaliczenia kwoty zadatku na poczet świadczenia po wykonaniu umowy. Nie ulega wątpliwości, że znaczenie zadatku ma polegać na wzmocnieniu stanowiska strony, która dąży do wykonania umowy.

W myśl przepisu art. 394 § 1 k.c. w braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju zadatek dany **przy zawarciu umowy** ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej.

Przepis art. 394 KC pełni rolę **reguły interpretacyjnej** – przesądza o wykładni zachowania stron (oświadczenia woli) polegającego na wręczeniu i przyjęciu rzeczy lub pieniędzy przy zawarciu umowy. Jeżeli przy zastosowaniu dyrektyw interpretacyjnych wyrażonych w art. 65 KC (w tym również odwołujących się do ustalonych zwyczajów) nie da się stwierdzić znaczenia tego zachowania, komentowany przepis nakazuje zinterpretować je jako zastrzeżenie zadatku (zob. A. Olejniczak, Uwagi o zastrzeganiu zadatku w umowach przygotowujących zawarcie umów zasadniczych, w: Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana, Kraków 2005, s. 1241 i n.).

W ocenie Sądu okoliczność nieznacznej wysokości kwoty „wręczonej” przy zawarciu umowy w stosunku do ceny ustalonej na 34.000 zł jak i fakt, że została ona „wręczona” przy zawarciu umowy przesądza o ocenie zachowania powoda jako wręczenia zadatku.

Sformułowanie "przy zawarciu umowy" należy przy tym interpretować elastycznie, nie chodzi o ścisłą zbieżność czasową wręczenia przedmiotu zadatku i zawarcia umowy, ale o związek czasowy tej pierwszej czynności z postępowaniem zmierzającym do zawarcia umowy. W przedmiotowej sprawie z zeznań stron wynika, że umowę zawarły ustnie przez telefon a przedmiot sprzedaży miał zostać dostarczony na adres wskazany przez powoda. W e-mailu przesłanym pozwanemu po uiszczeniu kwoty 2.000 zł powód prosił o wystawienie faktury. Okolicznością tę wskazują na to, że kwota 2.000 zł została zapłacona „przy zawarciu umowy”.

Z zeznań świadków w osobach pracowników pozwanego wynika, że praktyką w firmie pozwanego było przyjmowanie zadatków w sytuacji kiedy pojazd transportowany był do nabywcy albowiem w przypadku „nie przyjęcia” samochodu pozwany ponosiłby koszty transportu (k.188-189). Pozwany także zeznał, że informował powoda, że w razie nie odebrania pojazdu oprócz zadatku pokryje koszt transportu i wystawił na to osobną fakturę, której powód nie zapłacił. Zeznania te są ze sobą zbieżne dlatego Sąd dał im wiarę.

W judykaturze podkreśla się dyspozytywny charakter art. 394 § 1 k.c., wskazując, że skutki prawne określone w tym przepisie występują wyłącznie w braku odmiennych postanowień umownych lub zwyczaju. Brak jest dowodów, które wskazywałyby na to, że takie odmiennie postanowienia były czynione.

Realizacja uprawnień wierzyciela przyznanych mu w/w przepisem wymaga jedynie udowodnienia, że istniało pomiędzy stronami zobowiązanie, w którym zastrzeżono zadatek, a dłużnik zobowiązania tego nie wykonał. Obrona dłużnika może polegać (oprócz kwestionowania tych faktów) na wykazywaniu, że nie ponosi on odpowiedzialności za przyczyny niewykonania zobowiązania lub że odpowiedzialność za nie ponosi także wierzyciel (art. 394 § 3 KC)

Jak wynika z zeznań powoda po dostarczeniu pojazdu w umówione miejsce stwierdził, że nie odpowiada on opisowi sprzedawcy albowiem nie jeździ z uwagi na zakres uszkodzeń, który jest większy niż opisywany przez pozwanego. Powód zeznał, że zapewniany był, że auto jeździ a uszkodzenia są do kosmetycznych poprawek. Koresponduje z tymi zeznaniami treść ogłoszenia zamieszczona przez pozwanego w serwisie otomoto.pl, gdzie podano: ”lekko uszkodzony”, ”auto pali jeździ”. Okoliczności podawane przez powoda potwierdził świadek M. R., mechanik przybrany przez powoda do oględzin auta, który zeznał, że auto nie było na tyle sprawne technicznie żeby zjechać z lawety na warsztat. Również pozwany potwierdził, że samochód co prawda odpalał, ale miał uszkodzoną chłodnicę i nie można było nim jeździć. Zeznaniom tym są dał wiarę albowiem korespondują one ze sobą.

Niewłaściwe wykonanie zobowiązania (świadczenie rzeczy niewłaściwej jakości) może pociągać za sobą skutki prawne określone w art. 394 KC, o ile spełnione jest kryterium doniosłości zaistniałego naruszenia; jedynie więc istotne naruszenie umowy może stanowić podstawę wykonania przez wierzyciela uprawnień, o których mowa w art. 394 § 1 KC (tak trafnie: M. Lemkowski, w: Gutowski, Komentarz, t. I, art. 394, Nb 19; por. w tej kwestii również dotyczący wykładni art. 491 § 1 KC wyr. SN z 24.6.2014 r., I CSK 392/13, Legalis). W orzecznictwie wskazuje się na to, że niewykonanie umowy w rozumieniu art. 394 § 1 k.c. może także polegać na świadczeniu rzeczy niewłaściwej jakości, jeśli świadczenie tak dalece odbiega od kryteriów określających wykonanie zobowiązania (art. 354 k.c.) - (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2003 r., III CKN 80/01, Lex nr 82127). W ocenie Sądu taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie albowiem wskazana wyżej cecha pojazdu jest decydującym kryterium, które pozwala na stwierdzenie że zobowiązanie nie zostało wykonane.

Zarówno powód jak i świadek zeznał, że od razu po stwierdzeniu, że pojazd nie jeździ zadzwonił do powoda i powiedział, że nie odbierze auta z uwagi na to, że auto miało być sprawne a nie jeździ. Nie przyjął pojazdu i nie zapłacił ceny. Zeznania tej treści są zbieżne z zeznaniami samego pozwanego, który podał, że powód odstąpił od umowy i powiedział, że tego samochodu nie odbiera i nie zapłaci za niego (k.215).

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r. I CSK 149/11, żądanie zwrotu zadatku lub podwójnej kwoty zadatku albo prawo zatrzymania zadatku powstaje jedynie w sytuacji, gdy strona złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W ocenie Sądu powód odstąpił od umowy. Odstąpienie od umowy jest oświadczeniem woli, które może być wyrażone przez każde zachowanie się osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny- art. 60 k.c. Umowa została zawarta ustnie zatem za skuteczne należy uznać ustne odstąpienie od niej.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że nawet gdyby zastrzeżono w umowie zaliczkę to w razie niewykonania umowy przez drugą stronę zastrzeżone świadczenie będzie podlegać zwrotowi.

Zgodzić się trzeba jednak z wyrażonym w doktrynie poglądem, iż samo nazwanie przez strony umowy określonego świadczenia zaliczką (np. w umowie, a tym bardziej w poleceniu przelewu jak w tym przypadku) nie przesądza jeszcze o tym, że strony rzeczywiście chciały wyłączyć skutki prawne określone w art. 394 § 1 KC. Dla skutecznego wyłączenia dyspozycji komentowanego przepisu konieczne jest dokonanie przez strony odpowiednich ustaleń w powyższym zakresie (tak: M. Lemkowski, w: Gutowski, Komentarz, t. I, art. 394, Nb 49)

Jeżeli wierzyciel sam wręczył zadatek, to w razie niewykonania umowy przez drugą stronę (z przyczyn przez tę stronę zawinionych) może on od umowy odstąpić i zażądać zapłaty sumy dwukrotnie wyższej (przy zadatku o charakterze pieniężnym) lub też domagać się wydania podwójnej ilości wręczonych rzeczy zamiennych. W ocenie Sądu doszło do niewykonania umowy z wyżej opisanych przyczyn zawinionych przez pozwanego.

W komentowanym przepisie ustawodawca nie wskazuje jednak, w jakim terminie przedstawione powyżej żądania wierzyciela i odpowiadające im świadczenia dłużnika powinny być spełnione. Należy więc odwołać się do zasad ogólnych, a zatem świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 KC).

Wobec powyższego Sąd uznał zasadność roszczenia i orzekł jak w punkcie I wyroku. O odsetkach Sąd orzekł mając na względzie, że wezwanie do zapłaty nastąpiło dopiero z doręczeniem odpisu pozwu albowiem powód nie wykazał, że doszło do doręczenia wezwania o zapłaty wcześniej (k.83-84 –pismo z dnia 09.06.2016 r. zawierające wezwanie do zapłaty zostało zwrócone –k.193v). W pozostałej części roszczenie odsetkowe zostało oddalone.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art.100 zd. 2 kpc w zw. z art.108 par. 1 kpc albowiem powód uległ jedynie w części roszczenia odsetkowego.

z/1.(...)

2. (...),

3. (...)

O., 07 lutego